

Chłopcy z Placu Gromu - niezwykle koncert w Chimerze.



fot: Lech Traciłowski

GromsPlass-KrigerenGrom.wma

- posłuchaj

Groms Plass to grupa muzyków amatorów, nauczycieli, którzy kochają grać i śpiewać oryginalne utwory opowiadające o ludziach, miejscach, wydarzeniach i legendach ze swoich stron, utrzymane głównie w klimacie folkowych ballad norweskich.

Sądeczanie będą mieli okazję „na żywo” posłuchać utworów w wykonaniu Grooms Plass - w sobotę. Początek koncertu o 20.00 w Restauracji „Chimera”, mieszczącej się przy ul. Poniatowskiego.

*W piwnicy legł - pokryty kurzem
Waleczny olbrzym - broczący krwią.
Samotny, został z innej epoki,
Przypominając wojny smak.
Gdy mały chłopiec chciał mu
dorównać,
Grom nie wytrzymał i runął w dół.
Jest taki plac - nagi i pusty
Gdzie zawsze stał wojownik Grom.
Przechodniu stań - rozejrzyj się
Teraz go brak - czy nie znaczył nic?
Grom z Błyskawicą, siostry dwie,
Gnały do boju uwolnić Cię
Jest taki plac - nagi i pusty...
W piwnicy legł - pokryty kurzem
Waleczny olbrzym - broczący krwią.
Jest taki plac - nagi i pusty...*

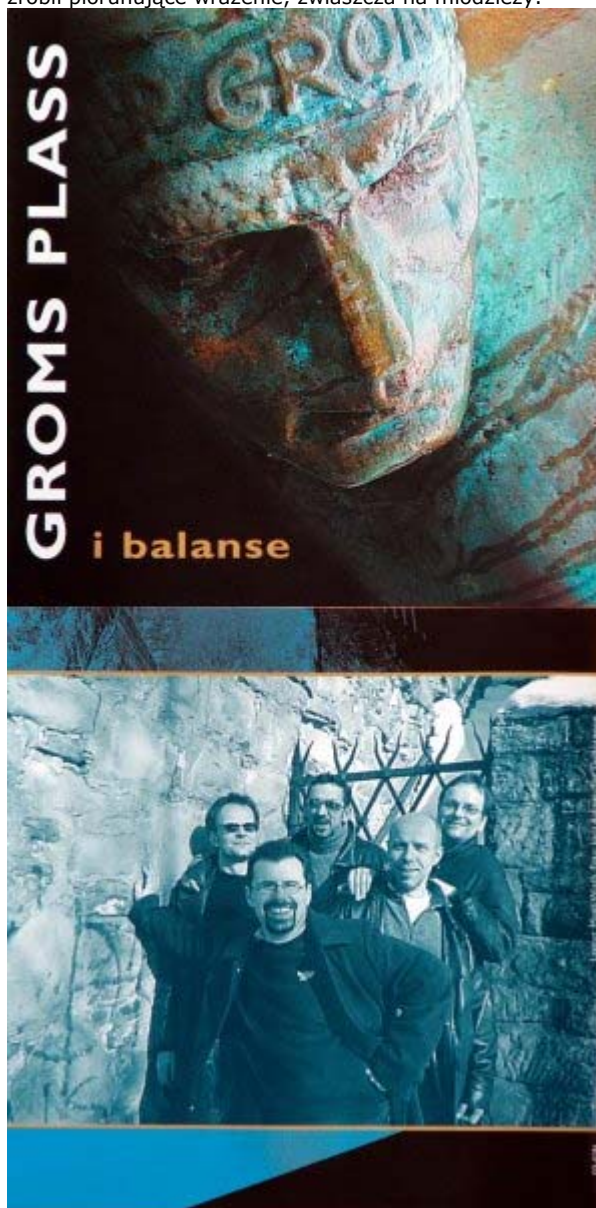
Tekst: **Małgorzata Grybel**

W najbliższą sobotę w Nowym Sączu w restauracji „Chimera” zagra i zaśpiewa norweski zespół Groms Plass („Plac Gromu”).

Zespół zasłynął w swoim rodzinnym kraju jak i w Polsce po tym jak zebrał fundusze na rekonstrukcję pomnika Bohaterów Bitwy o Narwik. Sama nazwa zespołu nawiązuje do miejsca, gdzie spotykali się muzycy - Placu Gromu i pomnika upamiętniającego walki morskie polskich jednostek: ORP „Grom”, ORP „Burza” i ORP „Błyskawica”.

W październiku 2000 roku dwóch bawiących się chłopców uszkodziło pomnik, a miasto nie miało od razu funduszy na jego naprawę. Uszkodzony pomnik trafił do piwnicy, a Plac Gromu świecił pustką. Zespół Groms Plass postanowił zebrać fundusze na rekonstrukcję pomnika i napisał na tę kampanię piosenkę „Krigeren Grom” (Wojownik Grom), która wzruszyła i porwała publiczność.

Ostatecznie pomnik odbudowano i ponownie odsłonięto w maju 2002 r., a wieść o zespole dotarła do Nowego Sącza i Krakowa, skąd nadeszło zaproszenie na Festiwal „Shanties”. Tę niezwykłą historię o niebanalnym patriotyzmie, braterstwie i człowieczeństwie opowiadał pokazany sądeczanom film, który zrobił piorunujące wrażenie, zwłaszcza na młodzieży.



Źródło : **Biuro Prasowe UM.**